

Wisła: uratowali mężczyznę

Data publikacji: 16.04.2021 10:20

W środę (14.04) przed godz. 19:00 do dyżurnego wiślańskiej policji zadzwoniła kobieta, która po rozmowie z mieszkańcem Wisły była zaniepokojona jego stanem zdrowia. Telefonowała z województwa świętokrzyskiego.

□

- Kobieta oświadczyła, że prowadziła rozmowę telefoniczną z znajomym, który mieszka w Wiśle. Podczas rozmowy z nią mężczyzna wypowiadał się nielogicznie, jednak zgłaszająca wykluczała, żeby mógł być on pod wpływem alkoholu. Niestety nie znała ona adresu, a jedynie imię i nazwisko 70-latka, którego życie najprawdopodobniej było zagrożone. Mężczyzna, jak się okazało, na co dzień mieszkał sam i nie utrzymywał kontaktu z rodziną – relacjonuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Dyżurny ustalił prawdopodobne miejsca zamieszkania 70-latka i skierował tam policjantów z zespołu patrolowego. Od momentu zgłoszenia do pojawienia się policjantów w mieszkaniu mężczyzny minęło zaledwie kilka minut.

- Mundurowi weszli do otwartego domu, gdzie zastali przytomnego jeszcze mężczyznę. Po krótkiej rozmowie i zaobserwowaniu objawów, mundurowi stwierdzili, że najprawdopodobniej mężczyzna doznał udaru mózgu. Natychmiast na miejsce został skierowany zespół pogotowia ratunkowego – dodaje Pawlik

Udzielający pomocy ratownicy medyczni zabrali poszkodowanego mężczyznę do szpitala.

Red.